

KS. WOJCIECH TUROWSKI
DOI 10.56898/st.10639

WIERZĘ W KOŚCIÓŁ COMMUNIO – WYZWANIEM DLA HOMILIJNEGO PRZEPOWIADANIA

Treść: Wstęp, 1. Jak jest obecnie z wiarą w Kościół Chrystusowy?, 1.1. Współczesna krytyka Kościoła, 1.2. Wiara wymaga zaufania, 1.3. Kryzys relacji międzyludzki, 2. Powrót do nauczania soborowego nadzieją dla Kościoła, 2.1. *Communio* Kościoła, 2.2. Źródło *communio* Kościoła w tajemnicy Trójcy Przenajświętszej, 2.3. *Communio* Kościoła w głoszonym słowie Bożym, 2.4. Chrztost i Eucharystia budują *communio* Kościoła, 3. Wnioski i postulaty homiletyczne.

Wstęp

Najbliższy rok duszpasterski 2022/2023 w Kościele polskim upłynie pod hasłem „Wierzę w Kościół Chrystusowy”. Biskupi w Polsce zachęcają wspólnoty kościelne do refleksji nad wiarą w Kościół Chrystusowy na różnych płaszczyznach (naukowej, pastoralnej czy modlitewnej), w którym obecny jest sam Chrystus w żywym słowie Bożym i postaci eucharystycznej, w świętych sakramentach, w ich szafarzach i wspólnocie wierzących w Chrystusa¹.

W ostatnich czasie świat coraz bardziej nastaje na Kościół, często jest to nieuzasadnione i jest przejawem zwykłej ignorancji czym jest Kościół. Coraz częściej kontestowane jest nauczanie Kościoła. Nadto pocovidowy „odpływ” wiernych – zaniechanie praktyk religijnych we wspólnocie Kościoła oto dzisiejsza rzeczywistość. Te i tym podobne problemy Kościoła wymuszają poszukiwanie praktycznych rozwiązań. Biskupi mają nadzieję, że hasło roku duszpasterskiego na rok 2023 pozwoli poznać naturę i istotę Kościoła, jego

Ks. dr Wojciech Turowski – kapłan diecezji łomżyńskiej, wykładowca homiletyki w WSD Łomża, obecnie jest zainteresowany recepcją żywego słowa i odczytywanego słowa na ambonie.

¹ Por. Sobór Watykański II, Konstytucja o Liturgii świętej *Sacrosanctum concilium*, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań 1986. (KL)7.

cel i sens. Pierwszą płaszczyzną realizacji, wynikającą z natury Kościoła jest przepowiadanie słowa Bożego. Artykuł jest propozycją dla homilistów, aby na wiarę w Kościół Chrystusowy spojrzeli głębią soborową jako *communio*. Artykuł oparty jest na paradygmacie: jak jest z wiarą w Kościół Chrystusa, jak powinno być i co postulujemy dla homilistów.

1. Jak jest obecnie z wiarą w Kościół Chrystusowy?

Dobra diagnoza pomoże podjąć właściwe działanie. Na początek warto się przyjrzeć jak jest z wiarą, z samymi wierzącymi i ich nastrojami.

1.1. Współczesna krytyka Kościoła

We współczesnym świecie zauważa się osłabienie wiary, spadają słupki statystyk niedzielnych praktyk religijnych, przynależności do Kościoła². Na Kościół patrzy się przeważnie jednostronnie, jak na instytucję hierarchiczną, zapominając o jego aspekcie misteryjnym – Bosko-ludzkiej naturze oraz jego boskim pochodzeniu i zbawczej roli, jak również wspólnotowej naturze oraz misyjnym posłaniu do świata. Zapewne krzywdzące i niepełne jest patrzenie na Kościół wyłącznie rozumowo, dostrzeganie tylko jego zewnętrznych przejawów działania w świecie, zewnętrzną strukturę organizującą Kościół. Krytycy Kościoła wysuwają rozliczne zarzuty poczynając od tego, że Kościół w swojej historii sprzeniewierzył się pierwotnemu orędziu Jezusa, aż po stwierdzenie, że jest on zacofany, przestarzały i nie odpowiada współczesnej świadomości człowieka oraz duchowi czasu. Nie biorą pod uwagę tego, **czym świat byłby bez Kościoła i jego dzieła w dziejach naszej cywilizacji chrześcijańskiej**³. Kościół widzi się w aspekcie hierarchicznym, przez pryzmat negatywnych, nagannych zachowań niektórych osób

² Wyniki badań statystycznych CBOS z 2021 roku pokazują, że zarówno wśród nastolatków, jak i młodzieży w wieku akademickim w ciągu ostatnich 25 lat znacznie spadł odsetek osób wierzących w Boga (o 20%) i praktykujących (o 50%)³. Mówią o tym także inne statystyki. W 2018 roku wiarę wyznawało 63% młodych ludzi. Jest to ok. 20% mniej niż w roku 1994, kiedy to aż 81% młodych Polaków określało się mianem wierzących. Nie jest w tej sytuacji pocieszający fakt, że w analogicznym okresie z 6 do 8% wzrósł odsetek głęboko wierzących. Jednocześnie w tym samym dwudziestopięcioleciu – od roku 1994 do 2018 – czterokrotnie wzrósł procent młodzieży deklarującej brak wiary w Boga (za Katolicka Agencja Informacyjna, Kościół w Polsce. Raport, 5.03.2021, s. 119, <https://ekai.pl/wp-content/uploads/2021/03/Raport-Kosciol-w-Polsce-2021.pdf>).

³ Por. J. Królikowski, *Wierzę w Kościół święty*, w: http://bc.upjp2.edu.pl/Content/3275/krolikowski_art3_kosciol_lokalny.pdf

duchownych. Jakąs wykładnią są statystyki ujęte w zestawienia liczbowe i ich porównywanie. Za mało patrzeć tylko z punktu socjologicznego czy kulturowego, gdyż Kościół to tajemnica trudna do ogarnięcia samym rozumem, jest on obecnością działającego w nim Boga, dlatego na Kościół należy patrzeć „oczyma wiary” i przyjąć przez wiarę.

Przecież istotą wiary, czyli egzystencjalną postawą człowieka wobec Boga, jest wyjście naprzeciw przychodzącego Pana i zaproszenie Go do swojego domu – jestestwa. Trzeba powiedzieć, że takich wyznawców, których relacja z Bogiem jest pogłębiana poprzez osobiste zaangażowanie się w życie Kościoła, systematyczne uczestnictwo w Eucharystii z komunią włącznie czy przez przynależność do którejś z grup formacyjnych działających w parafii jest sporo. Nadal – mimo iż tendencja jest spadkowa – prawie dla połowy badanych katolików (47%) Kościół jest miejscem, w którym wciąż się odnajdują. Co trzeci Polak (32 %) bierze udział w mszy, nabożeństwie lub spotkaniu religijnym raz w tygodniu, czując taką wewnętrzną potrzebę⁴. Zapewne to się przekłada na więzi z Bogiem i z innymi wierzącymi.

1.2. Wiara wymaga zaufania

Wiara w Kościół wymaga zaufania Kościołowi i zbudowania żywej relacji z Chrystusem. Daje to perspektywę Kościołowi, który jest Mistycznym Ciałem Chrystusa i pozwala odkrywać w nim Boga oraz wchodzić w żywą i trwałą więź z Nim i z innymi. Takie spojrzenie otwiera Kościół i przypomina mu, że wiara nie jest sprawą indywidualną, postawą styczną, ale jest żywym dynamicznym, nieustannym przeżywaniem obecności objawiającego się Boga w Kościele, co prowadzi do zaufania Bogu i dzielenia się Nim z innym, a nie tylko zawłaszczania Go sobie. Tak rozumiana wiara w Kościół wiąże się ściśle z wiarą Kościołowi⁵. A z tym dziś jest problem. Dochodzimy do zagadnienia, które mocno wybrzmiewało w latach sześćdziesiątych XX wieku, kiedy wznoszono hasła Chrystus „tak”, Kościół „nie”. I w ten sposób wyrażano dezaprobatę, brak ufności do Kościoła. Obecnie zdaje się, że nadal to hasło jest aktualne. CBOS często stawia pytania o stosunek do Kościoła instytucjonalnego. Największa grupa – 27 % osób – uważa, że Kościół jest wspólnotą, w której ich wiara się spełnia. Prawie tyle samo dorosłych

⁴ *Religijność Polaków po pandemii*, w: <https://wiesz.pl/2022/06/29/religijnosc-polakow-po-pandemii-udzial-w-praktykach-spada-z-46-do-37-proc/>

⁵ Por. A. Czaja, *Wierzę w Kościół. Katechezy o bożym domu dla nas*, Opole 2013, s. 8.

Polaków (26 %) postrzega Kościół przez pryzmat księży i biskupów, którzy tym, co mówią i robią, zniechęcają ich do siebie⁶. Współcześnie kontestuje się nauczanie Kościoła, oczekuje głębokich reform systemowych i rewizji doktryny. Zdaje się, że rozwiązaniem tym podobnych problemów jest „droga synodalna” rozpoczęta na XVI Zgromadzeniu Ogólnym Synodu Biskupów, które zainicjował papież Franciszek pod hasłem: „Ku Kościołowi synodalnemu: komunია uczestnictwo i misja”. Jednak sprawa wydaje się o wiele trudniejsza, gdyż dziś stawiany sprzeciw Kościołowi, oficjalne odejścia z Kościoła, zaprzestanie praktyk religijnych, „moda na niewiarę Kościołowi”, to są skraje przejawy braku zaufania Kościołowi. Jednak warto postawić pytanie czy nie jest to raczej przejawem utracenia wiary w Boga, żywej relacji „ja” i „TY” Boże, albo, co gorsze, może jest to zawoalowany sprzeciw wobec samego Chrystusa? Pytając jak jest z wiarą w Kościół? Należy odpowiedzieć, że słabnie a w istocie dotyczy kryzysu wiary w Chrystusa obecnego w Kościele.

Dobrze wyczuli to polscy biskupi sygnalizując w liście do kapłanów na Wieki Czwartek w 2008 r. „Umowa – przymierze z Najwyższym Kapłanem”, gdzie czytamy: „Pilnie potrzebna jest dobra katecheza o Kościele, a raczej o obecności Chrystusa w Kościele. Potrzebna jest nam, potrzebna jest wiernym”. Rzeczywiście mamy ciągle do czynienia nie tylko z uproszczonym, ale nawet błędnym postrzeganiem Kościoła w świecie, pomijania w nim obecności żywego Boga. Należy się zgodzić ze stwierdzeniem bpa A. Czaj, że „wiara w Kościół jest sprawdzianem wiary w Boga, a stan zaufania i podporządkowania się Kościołowi miernikiem jakości zawierzenia i posłuszeństwa Bogu”⁷.

1.3. Kryzys relacji międzyludzkich

Praktyki religijne przekazane przez środowisko rodzinne czy przez systematyczny przekaz wiary na lekcjach religii są pewnym *sacrarium*, przestrzenią świętą, w której odczuwa się obecność Boga, a człowiek wchodzi przez religijne wychowanie w żywą relację z Absolutem. Jednak pojęcie „religii” nie jest tożsame z „wiarą”. Kard. J. Ratzinger dopowie: „Wiara może przejawiać się w życiu człowieka jako religia, ale nie zawsze musi się ona do religii sprowadzać”⁸. Wiara jest sprawą wyboru, decyzją, **dobrowolną od-**

⁶ *Religijność Polaków po pandemii*, dz. cyt.

⁷ A. Czaja, *Wierzę w Kościół*, dz. cyt., s. 6.

⁸ J. Ratzinger, *Wiara – prawda – tolerancja. Chrześcijaństwo a religie świata*, tłum. R. Zajączkowski, Kielce 2005, s. 42.

powiedzią na wezwanie i udaniem się w drogę za Tym, który wzywa, którego obecność jest mocno odczuwalna. Wiara jest egzystencjalną postawą, postawą podjętej decyzji, wolnego wyboru⁹.

Rozluźnienie więzi z Kościołem, a za tym idzie relacji wiary, przyspieszyła trwająca dwa lata pandemia COVID - 19. Restrykcje sanitarne, lęk przed zarażeniem się sprawiły, że wielu ludzi zaczęło się izolować i odzwyczajając od codziennych praktyk religijnych, systematycznego przystępowania do sakramentu pojednania i pokuty oraz Eucharystii, rozluźniły się spotkania ze znajomymi we wspólnocie parafialnej. Izolowanie się od ludzi, było koniecznością chwili, jednak, było ono wbrew ludzkim potrzebom. Do kościoła po pandemii wrócili przede wszystkim ci, którzy mieli z nim więź silniejszą niż sama tradycja¹⁰.

Trwanie w relacji z drugą osobą jest podstawową potrzebą ludzką. Budowanie relacji jest jedną z podstawowych umiejętności społecznych, dzięki której człowiek potrafi dobrze funkcjonować w społeczeństwie, jest szczęśliwy, czerpie radość z przebywania z innymi. Ta umiejętność pozwala na realizację zamierzonych celów własnych oraz innych, zaspokajanie potrzeb m.in. przynależności do grupy oraz na samorealizację w obszarze prywatnym i zawodowym jak również religijnym. Nawijazywanie relacji jest naturalną potrzebą człowieka. Czytamy o tym na pierwszych stronach Księgi Rodzaju, gdzie Bóg stwarza człowieka na swój obraz i podobieństwo¹¹ i stwarza mężczyźnie niewiastę, by nie był on sam, stworzył Bóg zatem odpowiednią dla niego pomoc¹². Człowiek jest stworzeniem Boga, Jego partnerem i reprezentantem, powołanym do dialogu z Nim¹³. Człowiek potrzebuje relacji z innymi, nie może żyć samotnie, potrzebuje więzi z Bogiem dlatego chce przynależeć do grupy modlitewnej, która podziela te same wartości.

Ks. M. Dziewiecki uważa, że kryzys wiary zaczyna się zwykle od kryzysu więzi. Złe więzi prowadzą do cierpienia, zniechęcenia, do krzywd czy wyrzutów sumienia. Bolesne relacje, zwłaszcza z bliskimi nam osobami, wynikają zwykle z tego, że w którejś fazie życia zaczęliśmy słuchać bardziej

⁹ Por. M. Manikowski, *Dialogiczność wiary: Tomáš Halík, Joseph Ratzinger i Józef Tischner*, w: „Logos i ethos” nr 2 (33)2012, s. 182. (179–201)

¹⁰ Centrum Badań Opinii Społecznej, *Komunikat z badań. Zmiany religijności Polaków po pandemii*. Czerwiec 2022, w: https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2022/K_085_22.PDF

¹¹ Por. Rdz 1, 26–27.

¹² Por. Rdz 2, 18.

¹³ S. Wronka, *Człowiek jako istota relacyjna w Piśmie Świętym*, w: *Człowiek w relacji do... Rozważania o człowieku jako istocie relacyjnej*, red. Grzegorz Wąchoł, Kraków 2020, s. 164.

samych siebie czy innych ludzi niż Boga. Prowadzi to do frustracji, rozczarowania samym sobą i pytaniem się o sens życia czy zwątpieniem w samego Boga. Antidotum na kryzys wiary w Boga jest postawa miłości wobec wszystkich, a szczególnie więź z tymi, którzy uczą się miłości od Jezusa¹⁴.

2. Powrót do nauczania soborowego nadzieją dla Kościoła

Wiara w Kościół, a dokładnie w Chrystusa obecnego w Kościele słabnie. Bóg dla wielu przestaje być Osobą jak tego uczy Kościół, a zaczyna przybierać formę raczej bliżej nieokreślonej transcendencji, z którą kontaktu przestaje się szukać w Biblii, w nauczaniu Kościoła, poprzez praktyki religijne, na wspólnej drodze wiary w Kościele. Tego kontaktu każdy szuka indywidualnie jak potrafi, próbując różnych sposobów na własną rękę w kontemplacji natury, bezpośrednim obcowaniem z nią na spacerze, w podziwianiu estetycznego piękna czy w medytacji mającej skoncentrować tak, by człowiek panował nad własnym ciałem i duszą¹⁵.

Warto wrócić do fundamentalnego nauczania, do źródeł. Pełniejszy obraz o Kościele ukazuje nam spojrzenie soborowe, które jest optymalne, osadzone w Tradycji Kościoła i we współczesnych jego realiach a jest to spojrzenie na Kościół jako *communio*. Termin ten od Soboru Watykańskiego II należy do najbardziej trafnych określeń na istotę Kościoła. W Konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium* słowo *communio* użyte jest aż ponad dwadzieścia razy. Sobór mówiąc o Kościele *communio* podkreśla wyjątkową wspólnotę i jedność jaka istnieje w samej Trójcy Przenajświętszej, która zamieszkuje przez Jezusa w Kościele Chrystusowym¹⁶. Inną relacją, która istnieje w Kościele – mistycznym Ciele Chrystusa – między wierzącymi oraz całą wspólnotą i każdego z osobna Sobór również nazywa *communio*¹⁷. Emanacją tej więzi jest Duch Święty ożywiający, udzielający różnych charyzmatów i uświęcający przez sakramenty Kościoła¹⁸.

¹⁴ Por. M. Dziewiecki, *Kryzys wiary zaczyna się zwykle od jednej, konkretnej sfery życia. Jak się chronić?*, w: <https://pl.aleteia.org/2017/11/13/ks-dziewiecki-kryzys-wiary-zaczyna-sie-zwykle-od-jednej-konkretnej-sfery-zycia-jak-sie-chronic/>.

¹⁵ Por. D. Solińska, *Polak-katolik? Religijność Polaków w kontekście procesów desekularyzacyjnych*, w: <https://depot.ceon.pl/bitstream/handle/123456789/18309/3002-MGR-KU-WOK-90012110109.pdf?sequence=1&isAllowed=y>

¹⁶ Por. Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen Gentium*, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań 1986. (KK) 2, 8, 50.

¹⁷ Por. KK 3,4,7.

¹⁸ Por. KK 4, 7, 14, 15.

Takie spojrzenie pozwoli zauważyć istotną sprawę, która jest często pomijana w różnych ocenach Kościoła, a jest to relacja do Chrystusa Zmarłychwstałego, która determinuje wiarę i przynależność do Kościoła. Uwzględnienie tej istotnej sprawy pozwoli wyjść z impasu, w jakim obecnie znajduje się Kościół z wielu stron krytykowany. Należy zauważyć, że brakuje silnych relacji wiary z samym Chrystusem i między samymi wierzącymi. Współcześnie istnieje nagląca potrzeba patrzenia na Kościół dogłębnie – *ad intra*, a nie tylko powierzchwniowo. Docierać do tego swoistego dynamicznego wnętrza, do Kościoła Bożego, w którym spotkać można Boga objawiającego siebie człowiekowi i w ten sposób może wywiązać się relacja zaufania, powierzenia siebie Bogu – relacja wiary. Soborowe spojrzenie na Kościół jako *communio* pomoże odnowić współcześnie wiarę w Kościół Chrystusowy, który jest misterium Boga z ludźmi, jak naucza Sobór Watykański II¹⁹. W dalszej części zostanie przybliżone nauczanie Kościoła o *communio* na płaszczyźnie wiary, tajemnicy Trójcy Przenajświętszej, w przepowiadanym słowie Bożym i w wybranych sakramentach.

2.1 *Communio* Kościoła

W 1985 r. II Nadzwyczajny Synod Biskupów w Rzymie stwierdził, że ekklezjologiczna idea *communio* powinna być postrzegana jako centralna i podstawowa idea tekstów soborowych. Synod nakreślił podstawowe rysy ekklezjologii *communio*, co stało się też drogowskazem dla wielu teologów. *Communio* Kościoła została właściwie przejęta urzędowo przez Kościół i spotykało się z bardzo szeroką akceptacją teologiczną²⁰.

Łacińskie słowo *communio* oznacza „wspólny udział, uczestniczenie, wspólnotę”. W języku greckim brzmi *koinonia* oznacza również wspólnotę, udział, uczestnictwo w czymś. Zwrot ten zawiera w sobie także znaczenie udziału i uczestnictwa w rzeczach (świętych, sakralnych). W tym znaczeniu *koinonia* jest odpowiednikiem łacińskiego *communio* – komunii.

Stary Testament na kreślenie wspólnoty używał zwrotu „przymierze” – hebr. *berith*. Transcendentny Bóg nie był, aż tak blisko stworzenia, tak uważali Izraelici. Wspólnotę między osobową określano hebr. *chaburah*.

¹⁹ Por. KK 1.

²⁰ Por. Kongregacja Nauki Wiary, *List do biskupów Kościoła katolickiego o niektórych aspektach Kościoła pojętego jako komunია „Communio notio”* (1993), w: *W trosce o pełnię wiary. Dokumenty Kongregacji Nauki Wiary 1966-1994*, (red.) Z. Zimowski, J. Królikowski, Tarnów 1995, s. 390-401; A. Napiórkowski, *Jedność konsekrowana*, Kraków 2002, s. 172n.

Jednak termin ten nigdy nie był używany na opisanie relacji człowieka z Bogiem. Transcendencja Stwórcy tu stanowiła nieprzekraczalny próg. *Chaburah* w I wieku przed Chrystusem oznaczano grupę faryzeuszów, później zaś rabinów, aby ostatecznie nazywać nim grupę zebraną na uczenie paschalnej.

Tak więc na określenie wspólnoty wiary w Jezusa Chrystusa i wspólnoty Kościoła w pierwszym wieku chrześcijaństwa stosowano terminy *communio* (łac.), *koinōnia* (gr.) *chaburah* (hebr.). Należy pamiętać, że od Paschy Jezusa, terminy te kryły coś więcej niż więź międzyludzką, komunikację horyzontalną i wspólnotową w spojrzeniu socjologicznym czy grupy, którą łączy wspólny interes, w której podzielane są te same wartości. Terminy te stały się w teologii określeniem wspólnoty Trójcy Świętej oraz wynikającej z niej wspólnoty i jedności ludzi z Bogiem (udział w życiu Bożym przez Słowo i sakramenty) i ludzi między sobą. „Komunia” oznacza więc najgłębszy z możliwych rodzajów więzi. Jest najtrafniejszym paradygmatycznym określeniem opisującym wewnętrzne życie Boże samej Trójcy Przenajświętszej i udzielanie się Jej w Duchu Świętym ludziom.

2.2. Źródło *communio* Kościoła w tajemnicy Trójcy Przenajświętszej

Kościół na ziemi założył Bóg-Człowiek – Jezus Chrystus, Boży Syn. Jego Osoba jest spójnią pierwiastka Boskiego i ludzkiego. Dlatego o Kościele nie da się mówić tak prosto, gdyż jest to złożona rzeczywistość, misterium Boga z ludźmi, tajemnica Słowa Wcielonego. Kościół jest Boski i zarazem ludzki. Jest widzialnym Kościołem ziemskim i niewidzialnym – bogaty w dary niebiańskie. Te dwie rzeczywistości tworzą jedno rzeczywistość, którą jest Kościół zrośnięty w pierwiastek boski i ludzki²¹. *Katechizm Kościoła Katolickiego* dopowie, że „do istoty Kościoła należy to, że jest on ludzki i jednocześnie Boski, widzialny i wyposażony w dobra niewidzialne, żarliwy w działaniu i oddany kontemplacji, obecny w świecie, a jednak pielgrzymujący” (KKK 771). Tak więc rzeczywistość Kościoła jest złożona.

W tym miejscu dochodzimy do źródła *communio* Kościoła. Sobór poucza, że „Przedwieczny Ojciec, na skutek najzupełniej wolnego i tajemnego zmysłu swej mądrości i dobroci stworzył cały świat, a ludzi postanowił wynieść do uczestnictwa w życiu Bożym, (...) A wierzących w Chrystusa

²¹ Por. KK 8.

postanowił zgromadzić w Kościele świętym, który już od początku świata ukazany przez typy, cudownie przygotowany w historii narodu izraelskiego i w Starym Przymierzu[, ustanowiony w czasach ostatecznych, objawiony został przez wylanie Ducha” (KK 2). Kościół wyznaje wiarę i tak naucza, że wspólnota Kościoła jest Bożym dziełem, jest to Boży Kościół, wyrosły z paschalnego dzieła Chrystusa i działający mocą Ducha Świętego. Istniejące w nim więzy są więzami Trójcy Przenajświętszej, dlatego nie sposób poznać Go do głębi nie wtajemniczając się w *communio* Osób Boskich.

Kościół jest to przede wszystkim wspólnota w komunikacji wertykalnej z Bogiem, której inicjatorem i samą więzią jest Bóg a w komunikacji horyzontalnej wspólnota, którą łączy Duch Święty mieszkający w Kościele i w sercach wierzących²². Życiodajna więź *communio* jest w Jezusie Chrystusie, który dlatego stał się człowiekiem. Nowy Testament stosując terminie *communio* chce zaakcentować ową jedność jaka istnieje pomiędzy człowiekiem i Bogiem przez Jezusie Chrystusie, Jego Wcielenie w narodzie Żydowskim a także jedność w Nim z innymi narodami. Ewangelista Mateusz wyprowadza rodowód Jezusa od Abrahama, pozostającego archetypem narodu wybranego²³. Św. Łukasz idzie dalej – nawiązuje w swoim rodowodzie do Adama, archetypu całej ludzkości²⁴. Św. Paweł afirmuje tę drugą linię w interpretacji Jezusa Chrystusa, rozwijając ją w temacie „nowego Adama”²⁵, to znaczy przedstawiciela i początku nowej ludzkości. Powyższe świadectwa nowotestamentalne wskazują na Jezusa jako „zwornik”, „spójnia”, „ogniwo” konieczny do stnienia *communio* i jedności w Kościele Chrystusowym.

Mówiąc o *communio* Kościoła należy powiedzieć, że jest ona jednocześnie darem i zamysłem Boga, bo to Bóg wychodzi z inicjatywą relacji do człowieka. Sobór tak to ujmuje: „Przedwieczny Ojciec stworzył świat a ludzi postanowił wynieść do uczestnictwa w życiu Bożym” (KK 2). Tak więc Bóg pragnie nas obdarzyć życiem Bożym, co dokonał przez swojego Syna ofiarowując siebie w Kościele. Bóg w Kościele przychodzi jako dar w Duchu Świętym. Zatem *communio* Kościoła jest partycypowaniem w Bożym życiu, przez Jezusa Chrystusa, w paschalnym Jego dziele celebrowanym w liturgii Kościoła w mocy Ducha Świętego i we wspólnocie wiary z innymi, co jest „współuczestniczeniem” i „zjednoczeniem wiernych” w Duchu Świętym.

²² Por. KK 4.

²³ Por. Mt 1, 1-17.

²⁴ Por. Łk 3, 23-38.

²⁵ Por. 1 Kor 15, 45-49.

Communio Kościoła jest ciągle żywe i trwałe, nie zdołały go zniszczyć: ani grzech Adama²⁶, wody potopu²⁷, złoty cielec²⁸ czy każdy grzech z apostazją włącznie, gdyż swoją trwałą witalność ma w więzach Trójcy Przenajświętszej. W Trzech Boskich Osobach ciągle trwają relacje, które można nazwać „dar z samego siebie”. Ojciec biorąc z głębi swojej istoty, ofiarowuje siebie i w ten sposób rodzi Syna. Nie odmawia Mu niczego. Daje wszystko, czym jest: swoją boską naturę, wiedzę oraz miłość: „Wszystko przekazał mi Ojciec mój” (Mt 11,27) – mówi Jezus w Ewangelii św. Mateusza. Odpowiedzią na ten gest Ojca, jest równie szczodry dar z siebie, jaki czyni Syn. On również nie pozostawia niczego dla siebie, ale składa się w całkowitej ofierze. Te dwa nieskończone dary wzajemnej miłości dwóch Osób Boskich spotykają się ze sobą w wieczności i tchną Ducha, który odtąd sam będzie nazywany Darem oraz Płomieniem Miłości, życiodajnym źródłem Bożej łaski w Kościele²⁹. W ten sposób ani Syn, ani Ojciec, ani Duch Święty nie zatrzymują niczego w sobie, ale wszystko ofiarowują innym Osobom tej odwiecznej wspólnoty. Takie patrzenie na Kościół Chrystusa przejęli ojcowie Kościoła, gdzie łacińskie *communio* oznaczało rzeczywistość Kościoła jako wspólnoty Trójcy Przenajświętszej i wspólnoty Boga z ludźmi odnawianej przez stałą relację wzajemności, uczestniczenia w głoszonym Słowie i sakramentach, współudzielania i współobdarowywania w wymiarze duchowym i materialnym. Dlatego o Kościele w pierwszych wiekach mówiono, że jest ikoną Trójcy Przenajświętszej. Jego „największym wzorem i zasadą [...] jest jedność jednego Boga Ojca i Syna w Duchu Św. w Trojności Osób”. Można powiedzieć, że Kościół stanowi dla Niej pole działania. Troisty Bóg przyobleka się w ciało Eklezji. Jak pisał Tertulian: „Gdzie Trzej to jest Ojciec, Syn i Duch Święty, tam Eklezja, która jest ciałem Trzech”³⁰. Tak więc Ojciec udziela ludziom tego, co ma najcenniejsze i co kocha całym swoim jestestwem – własnego Syna. On natomiast, aby dać wyraz swojemu całkowitemu oddaniu Ojcu, zgadza się stać się darem. Wszystko to dokonuje się za pośrednictwem Ducha, który asystuje wcieleniu, prowadzi

²⁶ Por. Rdz 3,1 nn.

²⁷ Por. Rdz 7,6 nn.

²⁸ Por. Wj 32,1 nn.

²⁹ Por. B. Kopeć, *Teologia Trójcy Świętej w tajemnicy Eucharystii, a trynitarne przeżycia mistyczne św. Faustyny Kowalskiej*, w: https://www.academia.edu/29052657/TEOLOGIA_TR%C3%93JCY_%C5%9AWI%C4%98TEJ_W_TAJEMNICY_EUCHARYSTII_A_TRYNITARNE_PRZE%C5%BBYCIA_MISTYCZNE_%C5%9AW_FAUSTYNY_KOWALSKIEJ

³⁰ Za R. Skrzypczak, *Kościół jako misterium, communio i missio*, w: „Warszawskie Studia Teologiczne” XVII/2004, s. 176.

Chrystusa w czasie całej Jego ziemskiej misji³¹, by na końcu, w momencie konania, ponownie stać się darem Syna dla Ojca³². Jak z tego wynika, aby chcieć zrozumieć *communio* Kościoła potrzeba poznawać Trójcę Przenajświętszą, mimo iż jest to jedna z trudniejszych prawd wiary i aby Ją poznać należy znać Jezusa, który jest jedno z Bogiem, jest Jego obrazem, a ożywia go Duch Święty, który zawsze jest tam, gdzie jest Ojciec i Syn, gdzie Kościół Chrystusowy³³.

2.3. *Communio* Kościoła w głoszonym słowie Bożym

W tym miejscu należy się zatrzymać nad misją przepowiadania słowa Bożego, która jest pierwszorzędnym zadaniem i zarazem spójnią Kościoła. Dlatego Kościół należy rozumieć jako społeczność tych, którzy uwierzyli w słowo Boże – *congregatio fidelium*, gromadzącą się przez Słowo we wspólnocie wyznania, gdzie służba Słowu jest służbą kapłańską³⁴. O czym Sobór Watykański II tak powie: „Pan Jezus bowiem zapoczątkował Kościół swój głosząc radosną nowinę, a mianowicie nadejście Królestwa Bożego obiecanego od wieków w Piśmie: <<Wypełnił się czas i przybliżyło się Królestwo Boże>>. A Królestwo to zajaśniało ludziom w słowie, czynach i w obecności Chrystusa” (KK 5). Głosić Ewangelię czyli Królestwo Boże, to obwieszczać aktualne działanie Boga a nie wskazywać na jakieś miejsca, rzeczy, instytucje. Apostołowie byli świadkami czynów i słów Jezusa, nie chcieli i nie mogli ich zatrzymać dla siebie. Dzieło paschalne Jezusa, Jego męka, śmierć i Zmartwychwstanie były publiczne, dokonały się faktycznie, dlatego apostołowie są świadomi ciężącego na nich obowiązku i „biada gdyby nie głosili Ewangelii!”³⁵. Pamięć o tych świętych słowach i znaki – zbawczych czynach Jezusa stały się trwałym „tworzywem” misji i *communio* Kościoła. Tak więc depozytariuszami Ewangelii stali się Apostołowie, im został przekazany mandat głoszenia Ewangelii i udzielania sakramentów. Odtąd głoszenie Ewangelia będzie należało do głównej powinności Kościoła. Istotę zwrotu „*communio* Kościoła” oddaje apostoł Jan w 1. swoim Liście, gdzie czytamy: „Oznajmiamy wam, cośmy ujrzeli i usłyszeli, aby-

³¹ Por. Mt 4,1; Łk 4, 16-21.

³² Por. Łk 23,46.

³³ Por. J 10, 30; 14,9.

³⁴ Por. W. Kasper, *Nowe akcenty w dogmatycznym rozumieniu służby kapłańskiej*, w: „Concilium” 1-5 (1969), s. 168.

³⁵ Por. 1 Kor 9,16.

ście i wy mieli współuczestnictwo (*koinōnia*) z nami. A mieć z nami współuczestnictwo (*koinōnia*) znaczy: mieć je z Ojcem i Jego Synem Jezusem Chrystusem” (1 J 1,3). Apostołowie mieli świadomość, że przez głoszoną Ewangelię buduje się żywa więź ze Zmartwychwstałym i odczuwalna jest Jego obecność w życiu chrześcijańskiej wspólnoty. Najbardziej widocznym świadectwem dynamiczności słowa jest *Ewangelii św. Łukasza i Dzieje Apostolskie*. Niemal każda refleksja ewangelisty dotycząca słowa (*logos*) zawiera odniesienie do przepowiadania Jezusa i Jego uczniów. **Znaczenie hebrajskiego rzeczownika *dabar*** pomaga w sposób istotny pogłębić zrozumienie wykorzystania przez ewangelistę terminu *logos*. W polu semantycznym *dabar* zawiera się nie tylko „słowo”, ale także „fakt” lub „czyn”, przez co termin ten doskonale opisuje działanie słowa Bożego, które po jego wypowiedzeniu niemal natychmiast przekształca się w wydarzenie³⁶. Słowo głoszone przez Apostołów jest potwierdzane „znakami i cudami” (Dz 4,30) potwierdzające prawdziwość głoszonego orędzia. Tak więc słowo przepowiadane jest słowem wzywającym do wiary w Jezusa, w tej wierze utwierdzające i potwierdzane jest nadzwyczajnymi znakami towarzyszącymi misji Kościoła.

Przez chwilę zatrzymajmy się na osobie **głosiciela gdyż jest on wspólnoto twórczy**, jest gwarantem wierności orędzia Ewangelii, która rodzi wiarę o czym czytamy w Liście do Rzymian: „Wiara rodzi się z tego, co się słyszy, tym zaś, co się słyszy, jest słowo Chrystusa” (Rz 10,10). Głosiciel nie tylko przekazuje wiarę i sam nią żyje o czym czytamy: „Dla mnie (...) żyć – to Chrystus, a umrzeć – to zysk” (Flp 1, 21). Taka postawa – świadectwa, jest mocno wiążąca, budująca autentyczne *communio* Kościoła. Głosiciel słowa Bożego jest w *communio* Kościoła przez sakrament kapłaństwa oraz przez mandat posłania przez Kościół (do diecezji – biskup czy do parafii – prezbiter i diakon). Aby zadzierzgnęła się w sercu wiara i ufność do Boga potrzeba głosić Ewangelię – słowa Chrystusa, który przyszedł, aby objawić nam wolę Ojca – „Jezus Chrystus, Słowo Wcielone, człowiek do ludzi posłany, głosi słowo Boże” (Konstytucja o Objawieniu Bożym, Sob. Wat. II 4). Przepowiadający orędzie zbawienia winien również mieć taką wolę, jak Jezus – głosić nie siebie, swoje idee, ale słowa Chrystusa – słowa samego Boga. Gdyż Kościół zrodził odwieczny *Logos* – który stał się Ciałem.

³⁶ Por. M. Rosik, *Duch Święty – źródło odwagi w głoszeniu Słowa zbawienia* (Dz 4,23-31), w: „*Verbum vitae*”2 (2002), s. 151.

Kościół trwa podtrzymywany mocą Ducha Świętego, jest zbudowany ze słowa Bożego i ciągle się buduje przez zeń. Od samego początku rozumiał to Kościół, dlatego przepowiadanie Chrystusa, Jego męki i zmartwychwstania uczynił zasadniczą treścią apostołskiego kerygmatu i swoją podstawową powinnością.

Drogę do intymnej *communio* z Bogiem w Kościele toruje głoszenie kerygmatyczne, prowadzi on do nawrócenia i uwierzenia Chrystusowi, zaproszenia do swojego życia. Dopiero potem istnieje potrzeba wspólnoty. To pod wpływem słowa Bożego wierni gromadzą się i tworzą wspólnoty – gminy chrześcijańskie, wspólnoty parafialne. Zadanie spoczywające na głosicielu słowa Bożego, jest to misja nie do przecenienia, istotna, od której nie może się on uchylać. Homilista jest podmiotem narzędym w rękach Pana. Jemu użycza swoich ust, serca, aby Słowo trwało i przynosiło zbawienie. Wspólnota kościelna wyrasta z wiary polegającej na przyjęciu usłyszanego słowa, które należy zaakceptować. Nie można go pojmować jako czegoś dowolnego, przybierającego formę abstrakcyjnego zdania, interpretowanego koniunkturalnie, gdyż słowo Boże jest wciąż takie samo, jak zostało ludziom ukazane w Osobie, czynach i słowach Jezusa Chrystusa. Słowo Boże gromadzi i jednoczy społeczność wiernych wokół dzieła Jezusa Chrystusa, które napędza serca wierzących i cały Kościół. Dlatego w pismach Ojców Kościoła często powraca określenie *Ecclesia creatura Verbi*: Kościół stworzony przez Słowo – przez Syna Bożego.

Słowo Boże, to kolejny czynnik jednoczący i tworzący *communio* wiary w Kościele. „*Communio* Kościoła ma swój początek w wierze w Chrystusa zmartwychwstałego. Przepowiadanie apostołskie rodziło wiarę, pomnażało wyznawców Chrystusa i inicjowało relację *communio* z Bogiem o czym już była mowa. Przepowiadanie wydarzenia Chrystusa jest „słowem” jednoczącym, poprzez które Bóg przemawia do świata.

Słowo jest wyrażeniem myśli. Słowa nie wypowiedziane będące w rozumnej duszy są „mową wewnętrzną” polegającą na obrazach słownych. Wyartykułowane są „mową zewnętrzną” – artykulacją, wypowiedzią, mową w danym języku. Myśl zawsze jest wcześniejsza od wszelkiego słowa. Z myśli wykrawane są wszelkie idee w procesie przeistaczania ich w słowa. Mówiąc o słowie sięgamy do sfery duchowej. Źródło słowa bowiem, kryje się w wymiarach ducha, w głębi nas samych, a swój początek ma w Bogu, który jest Duchem, w którym istnieją wszelkie idee, zamysły, Który jest Zbawczym *Logosem*. Słowo istnieje w przestrzeni i w czasie. Myśl nie jest ograniczona przestrzenią i czasem, jest uniwersalna. Wypowiedziane sło-

wo nabiera kształtu fizycznego, brzmienia, znaku fonetycznego czy graficznego. W tym wymiarze słowo ujawnia swą funkcję integrującą świat ducha z jego ideami, pojęciami i myślami ze światem fizycznym, konkretną czasoprzestrzenią w której funkcjonuje. Dochodzimy do momentu, gdzie przez słowa przekazywany jest sens rzeczy, ta wartość słowa, która jest niematerialna. Dlatego słowa mimo iż są skodyfikowanymi znakami są czymś więcej niż znaki. To dotyczy znaczenia słowa (jego semantyki) i możliwości znaczeniowej w konkretnej wypowiedzi, siły przekazu, zdolności pobudzania, jakie niesie w sobie słowo wypowiedziane czy spisane. Słowo znak odwołuje do treści przedstawianej. Słowo może być symbolem, który zastępuje to co symbolizuje. Symbol, żeby dobrze zrozumieć trzeba znać jego funkcję zastępczą. Zatem każde słowo, ciągi frazeologiczne składają się na wypowiedź i to one – słowa, mają szalone oddziaływanie na wolę, intelekt, emocje człowieka, które mogą zbliżać człowieka do człowieka i zacieśniać więź między ludźmi i Bogiem.

Integrująca funkcja słowa, budująca wiarę i *communio* została wykorzystana w nauczaniu Jezusa. Właśnie w taki sposób Bóg postanowił zbawić świat, jak to wyraził św. Paweł: „Spodobało się Bogu przez głupstwo głoszenia słowa zbawić wierzących” (1 Kor 1,21). Jezus w swoim nauczaniu odwoływał się do obrazów symboli i znaków dobrze znanych słuchaczom. Jego ulubioną formą były parabole, przez które odwoływał się do przykładu z życia słuchaczy, aby móc wyjaśnić jakiś aspekt Bożego życia, królestwa Bożego. Niektóre z przypowieści są klasycznymi figurami Kościoła *communio*. Zwrócił na to uwagę Sobór Watykański II w następujących słowach: „Jak w Starym Testamencie objawienie Królestwa często przedstawione jest typicznie, tak też i teraz wewnętrzna natura Kościoła daje się nam poznać poprzez rozmaite obrazy, które brane bądź z życia pasterskiego, bądź z uprawy roli, bądź z budownictwa, bądź wreszcie z życia rodzinnego i narzeczeństwa, mają swe oparcie w księgach Proroków” (KK 6). W dalszej części Konstytucja dogmatyczna o Kościele wylicza biblijne obrazy wspólnoty Kościoła a są nimi: „owczarnia”, w której jedyną i konieczną jest sam Chrystus; „trzoda”, w której Bóg jest pasterzem, który za swoje owce oddaje swoje życie; „uprawna rola” czyli rola Boża gdzie Bóg jest rolnikiem i zasadził Kościół; jako „winnica wybrana”, w której pnem winnego krzewu jest Chrystus, Kościół jest niezliczoną ilością zielonych pędów; „budowla Boża”, w której Bóg jest odrzuconym przez ludzi kamieniem węgielnym, jej fundamentem. Budowla ta otrzymuje różne nazwy takie jak dom Boga,

świątynia święta, nowe Jeruzalem czy „górne Jeruzalem”³⁷. Przepowiadanie homilijne winno być biblijne, osadzone w nauczaniu Kościoła, powinno korzystać z biblijnych figur *communio* Kościoła, które to obrazy wskazują Boga, który jest podwaliną i życiodajną mocą wspólnoty oraz, że *communio* Kościoła to zgromadzeni ludzie, Lud Boży wyznający wiarę w Chrystusa Przewodnika, Pasterza.

2.4. Chrzest i Eucharystia budują *communio* Kościoła

Sobór Watykański II docenia wartość liturgii a w niej sakramentów dla żywotności i wspólnoty Kościoła Chrystusowego. Pierwszym dokumentem opracowanym przez to zgromadzenie była Konstytucja o liturgii świętej *Sacrosanctum concilium*, która jest wyrazem troski, by przez odnowioną liturgię nastąpiło łatwiejsze zjednoczenie wszystkich wierzących w Chrystusie³⁸. W Nim Kościół jest jakby sakramentem, czyli znakiem i narzędziem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem i jedności całego rodzaju ludzkiego³⁹.

Pierwszym sakramentem inicjującym *communio* z Bogiem i Kościołem jest sakrament chrztu. Czym jest ten sakrament najpełniej wyraził to Katechizm: „Chrzest święty jest fundamentem całego życia chrześcijańskiego, bramą życia w Duchu i bramą otwierającą dostęp do innych sakramentów. Przez chrzest zostajemy wyzwoleni od grzechu i odrodzeni jako synowie Boży, stajemy się członkami Chrystusa oraz zostajemy wszczepieni w Kościół i stajemy się uczestnikami jego posłania. Chrzest jest sakramentem odrodzenia przez wodę i w słowie” (KKK 1213). Woda jest znakiem jednoczącym chrześcijan, przez swoje symboliczne znaczenie obmywające z wszelkiego grzechowego brudu (wszyscy jesteśmy grzesznikami – por. Rz 3,9) a w szczególności z grzechu pierworodnego. Woda ma znaczenie życiodajne, udziela Bożego życia. Z sakramentem chrztu łączą się również słowa: wezwanie kandydata po imieniu i wypowiedzenie Boskich Imion: „N. ja ciebie chrzczę w Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego”. W tradycji semickiej – której po części jesteśmy spadkobiercami – imię było nierozdzielnie związane z osobą. Dlatego chrzest w imię Boskich osób wiąże ściśle, na zawsze z Bogiem, z Jezusem Chrystusem, jego dziełem odkupienia, które Go wywyższa czyni Panem – *Kiriose*m. Ten zbawczy fakt dopełnia sakramentalny znak namaszczenia ochrzczonego Olejem Krzyżma. Wów-

³⁷ Por. KK 6.

³⁸ Por. KL 1.

³⁹ Por. *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 1994 (KKK) 775.

czas ochrzczony zostaje wszczepiony w Chrystusa, jego udziałem staje się Jezusowe namaszczenie Duchem Świętym i zostaje włączony w Jego potrójną misję: kapłańską, prorocką i królewską realizowaną odtąd we wspólnocie chrześcijan (*christianoī*, tzn. namaszczonech)⁴⁰. Przez chrzest nowo ochrzczony otrzymuje Ducha Świętego oraz przyobleka się w Chrystusa, co symbolizuje przyjęcie białej szaty. Należy podkreślić, że sakrament chrztu ma charakter paschalny, ponieważ włącza ochrzczonego w odkupieńczą śmierć Chrystusa oraz daje udział w Jego zmartwychwstaniu, dlatego jest związany z Eucharystią i powinien być udzielany na Mszy św., z udziałem wspólnoty parafialnej.

Kiedy mówimy o wierze w Kościół Chrystusowy nie sposób nie zauważyć wpólnoto-twórczej roli Eucharystii. W Eucharystii zawiera się całe dobro duchowe Kościoła, czyli Jezus Chrystus, będący naszą Paschą i Chlebem żywym, który przez swoje ożywione przez Ducha Świętego i ożywiające Ciało daje życie ludziom⁴¹. Ustanowienie Eucharystii łączy się z ustanowieniem Kościoła. Obie rzeczywistości wyrastają z jednego w swoim rodzaju wspólnotowego posiłku i wypełnienia Chrystusowego testamentu: „to czyńcie na moją pamiątkę” (Łk 22,19; 1 Kor 11,25), **powtarzania gestów, jakie On sam czynił pierwszy raz podczas Ostatniej Wieczerzy**. Tak wyrażone życzenie oznacza, iż Jezus wybiega daleko poza grupę Dwunastu i obliguje wszystkie pokolenia do uroczystego ponawiania tego co przeżywali apostołowie zgromadzeni z Jezusem w wieczerniku przy biesiadnym stole. Zatem to, co Jezus podczas Ostatniej Wieczerzy raz ustanowił, trwać będzie, z Jego woli, na zawsze, „aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojcze, we Mnie, a Ja w Tobie” (J 17,21)⁴². Zauważył tę przedziwną więź jedności *communio (koinōnia)* w zgromadzeniu Kościoła na Eucharystii św. Paweł i pisze tak: „Kielich błogosławieństwa, który błogosławimy, czy nie jest udziałem (*koinōnia*) we Krwi Chrystusa? Chleb, który łamiemy, czyż nie jest udziałem (*koinōnia*) w Ciele Chrystusa? Ponieważ jeden jest chleb, przeto my, liczni, tworzymy jedno Ciało” (1 Kor 10,16-17a). Ta wspólnota, jest *communio* w osobie i przez osobę Jezusa Chrystusa. W innym miejscu powie: „wszyscy razem tworzymy jedno ciało w Chrystusie, a każdy z osobna jesteście nawzajem dla siebie członkami” (Rz 12,5). Tak św. Paweł wyraża teologiczną prawdę o egzystencjalnym związku pomiędzy ludźmi i Chrystusem

⁴⁰ Por. Dz 11, 26.

⁴¹ Por. Dekret o posłudze i życiu prezbiterów *Presbyterorum ordinis*, nr 5, w: Sobór Watykański II, Konstytucje. Dekrety. Deklaracje, s. 483–484.

⁴² Por. A. Nowicki, *Eucharystia w Kościele, Kościół w Eucharystii*, w: „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 6(1998) nr 2, s. 1.

oraz organicznym związku zachodzącym pomiędzy członkami eklezjalnego Ciała realizujących się misteryjnie w Eucharystii. „Sakramencie chleba eucharystycznego uprzytamnia się i dokonuje jedność wiernych, którzy stanowią jedno ciało w Chrystusie” (KK 3).

Nowa wspólnota, która zawiązała się po paschalnym wydarzeniu Jezusa, po Jego śmierci, zmartwychwstaniu i zesłaniu Ducha Świętego jest *communio* opartą na wierze w Chrystusa i na głoszeniu w mocy Ducha Świętego tej wiary – krzyża Chrystusowego, śmierci i chwalebego zmartwychwstania – oraz przeżywaniu *communio* podczas łamania Chleba – jest to nowa *chaburah* Jezusa – to wspólnota jego Paschy, która jest miłością aż do końca, daniem udziału i uczestnictwem w Jego własnym życiu i śmierci, jak stwierdza J. Ratzinger⁴³.

Zatem Eucharystia jest najpełniejszym wyjaśnieniem czym jest „*communio* Kościoła”. Właściwie to wyraził Jan Paweł II: „Eucharystia objawia się zatem jako zwieńczenie wszystkich sakramentów, dzięki którym osiągamy doskonałą komuniję z Bogiem Ojcem przez utożsamienie się z Jednorodnym Synem, dzięki działaniu Ducha Świętego”⁴⁴. Jest ona widzialną *communio* Kościoła, innymi słowy jest źródłem i szczytem Kościoła⁴⁵. W niej dokonuje się zjednoczenie z Chrystusem nie tylko wspólnoty celebrującej Nową Paschę, ale jest to współuczestnictwo i współudzielanie się Boga wszystkim wspólnotom Kościoła zgromadzonym na Łamaniu Chleba.

Podsumowując należy powiedzieć, że wszystkie sakramenty mają swój, sobie właściwy, wkład w „budowanie Ciała Chrystusowego”⁴⁶, tworzenie i wzmacnianie wspólnoty z Bogiem i ludzi między sobą, zapoczątkowanej na chrzcie, „który wciela w Kościół”⁴⁷ i stanowi „sakramentalny węzeł jedności”⁴⁸. Tak więc to chrzest jako pierwszy wprowadza we wspólnotę – *communio* z Bogiem i wspólnotą Kościoła. Jednakże w dynamice wspólnoty kościelnej punktem kulminacyjnym jest zawsze Eucharystia, najpełniejszy wyraz Słowa Wcielonego, konkretna manifestacja i cudowna realizacja jedności ludu Bożego⁴⁹.

⁴³ Por. K. Porosło, *Teologia communio według kard. Josepha Ratzingera (Benedykta XVI) i pytanie o urzędy/posługi w polskim duszpasterstwie parafialnym*, w: „Roczniki Teologiczne” Tom LXII, zeszyt 8(2015), s. 134.

⁴⁴ Jan Paweł II, Encyklika *Ecclesia de Eucharistia*, Watykan 2003, 34.

⁴⁵ Por. KL 7.

⁴⁶ KL 59.

⁴⁷ KK 11.

⁴⁸ Dekret o ekumenizmie *Unitatis redintegratio*, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań 1986 (DE) 22.

⁴⁹ Por. KK 11.

3. Wnioski i postulaty homiletyczne

Wobec zaprezentowanej złożoności problemu rozumienia czy może lepiej nie rozumienia istoty Kościoła czym jest jego *communio* nadal aktualne jest wezwanie Jezusa „idźcie i głóście”⁵⁰ oraz „Ja was posyłam jak owce między wilki”⁵¹. Mimo niesprzyjających okoliczności nadal należy głosić Ewangelię korzystając z podstawowej formy jaką jest homilia. Głoszenie homilii na liturgii ożywia słowo Boże w niej odczytywane i pozwala lepiej zrozumieć znaki i gesty liturgiczne. Spełnia funkcję integrującą dwa stoły: stół słowa Bożego i stół Eucharystii. Zatem homilia jest na usługach eucharystycznego misterium *communio*. Aby homilia miała „siłę przyciągania” powinna być „natchniona i wyrażona apostołską żarliwością, która jest dla niej czymś naturalnym, pełna dobrej nadziei, podsycająca wiarę, rodząca pokój i jedność. Homilia, która posiada te przymioty, głoszona co niedzielę, ożywia i umacnia liczne wspólnoty czy to parafialne, czy inne” (EN 43) – nauczał papież Paweł VI w Adhortacja apostołska *Evangelii nuntiandi*.

Należy zawsze pamiętać o spełnianej misji, w czym imieniu jest realizowana i w jakim celu. Głosciciel nie może zapominać jak wiele dobrego lub złego może uczynić wypowiedzianym słowem. Każde słowo ma moc, umiejmy tę moc wykorzystać w dobrej sprawie. Słowo Boże mam moc sprawczą, dlatego homilia jest czynnością zbawczą.

Duszpasterskie hasło „Wierzę w Kościół Chrystusowy” będzie dobrą okazją, by w nauczaniu homilijnym wybrzmiało co znaczy wierzyć w Kościół, aby przypomnieć podstawowe prawdy wiary na ten temat. Jednak warto, by wszyscy ludzie Kościoła przyjęli wskazanie kard. J. Ratzingera: „Kościół najbardziej jest nie tam, gdzie się organizuje, reformuje, rządzi, tylko w tych, którzy po prostu wierzą i w nim przyjmują dar wiary, który staje się dla nich życiem”⁵².

1. Kryzys wiary w Kościół jest skutkiem zerwanych relacji z Bogiem lub ich w ogóle nienawiązania. Jednym z zadań homilii jest wzywać słuchaczy do wiary lub ją rozwijać. Homilia winna być nie tylko komunikatywna lecz komunikacyjna. W homiliach powinna często pojawiać się pytanie, co znaczy wierzyć w Kościół? Wierzyć w Kościół, to nie to samo co wierzyć w Boga. Objawiający się Bóg jest godzien, aby Jemu ufać, kochać i wierzyć Mu. Wiara w Kościół jest

⁵⁰ Por. Mk 16,15.

⁵¹ Mt 10,16.

⁵² J. Ratzinger, *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, Kraków 1970, s. 288.

konkretyzacją wiary w Boga, jest czymś wtórnym, zdeterminowanym wiarą w Boga. Zatem, wierzyć w Kościół, to wierzyć w pierw w Boga Emmanuela, który jest Bogiem z nami w Kościele i w historii świata. Homilia powinna być wygłoszona w taki sposób, by wywiązywała się więź z Bogiem, by słuchacz zaczął wierzyć w Kościół, w którym spotkał Boga bliskiego ludziom, Który angażuje się w nasze życie, by dać nam na zawsze swoje Boże życie i uczynić z nas duchową świątynię, budowaną przez samego Boga. Postuluje się o homilię relacyjną, prowokującą do zmiany postawy, do nawiązania więzi z Chrystusem, do wchodzenia w osobistą relację z misterium odkupienia sprawowanym na mszy św. Owocem takiego przepowiadania będzie nie tylko wiara w Boga, ale potrzeba przeżywania radości wiary we wspólnocie. Zatem od homilisty wymaga się aby był „komunikatorem”, „budowniczym pomostów” między Bogiem i ludźmi, aby swoją działalnością – wygłoszonym komunikatem – pozwolił słuchaczom nawiązać żywą relację z Bogiem.

2. Kolejnym postulatem jest głoszenie słowa Bożego. Kościół jest środowiskiem wiary, która gromadzi wierzących. Wiara rodzi się ze słuchania Ewangelii i jest podstawą życia i rozwoju Kościoła. Przyjęcie wiary jest jednoznaczne ze zgodą na bycie „zgrupowanym” w *communio* Kościoła⁵³. Dlatego należy ciągle głosić słowo Boże „w porę i nie w porę”. Wymaga to od głosicieli dobrze skonstruowanej homilii, która powinna być chrystocentryczna, eklezjotwórcza, kerygmaticzna, gdyż tylko taka pomaga w docieraniu do słuchaczy i budowaniu *communio*. Dobrze wygłoszony kerygmat, w którym Chrystus jawić się będzie jako jedyny Zbawiciel, który jest obrazem Boga Ojca, który przyszedł w Jego imię, by nas wybawić od zguby wiecznej i w obecnej chwili również przychodzi, aby wyzwolić z grzechu i wszelkich jego skutków czym jest utrapienie, ucisk czy prześladowanie. W tym podobnych słowach wyrażony kerygmat, z mocą Ducha Świętego i entuzjazmem wiary dopełnia wszystko. Tzn. oświeca zaćmiony umysł, poucza i buduje żarliwością przekazu. Ponadto należy sobie uświadomić, że „głoszenie Chrystusa” oznacza nie tylko „mówienie o Chrystusie”, jako o wydarzeniu historycznym, ale coś więcej: oznacza wieszczenie Go w taki sposób,

⁵³ Por. S. Dyk, *Relacja między przepowiadaniem słowa Bożego a Kościołem*, w: „Kieleckie Studia Teologiczne” 7 (2008), s. 30.

że staje się On obecny. Głoszenie Chrystusa oznacza Jego uobecnianie i dawanie Go tym, którym się Go zwiastuje. Należy pamiętać, że odczytywana Ewangelia to nie tylko słowo o Chrystusie i słowo samego Chrystusa, ale w jakiś tajemniczy sposób — sam Chrystus⁵⁴.

3. Treści homilii winny być wypełnione Ewangelią, a szczególnie przypowieściami Jezusa obrazującymi tajemnicę *communio* Kościoła.
4. Nie powinno zabraknąć treści didaskalicznych, pogłębiających wyznawaną wiarę w niedzielnym *Credo*. I nie chodzi o wiedzę ani o deklarację wiary. Wierzyć, to przede wszystkim zaufać, pozwolić się prowadzić poznaniu, jakie daje światło wiary. Poznanie przez wiarę różni się przedmiotem, bo oprócz prawdy, do której może dojść sam rozum, w homilii przedkładane są do wierzenia tajemnice zakryte w Bogu i nie można ich poznać bez Objawienia Bożego⁵⁵. Wiara, która opiera się na świadectwie Boga i korzysta z nadprzyrodzonej pomocy łaski, rzeczywiście należy do innego porządku, a jest to porządek łaski, nadprzyrodzony porządek. Za Soborem Watykańskim II należy głosić, że „Bogu objawiającemu należy okazać posłuszeństwo wiary, przez które człowiek z wolnej woli cały powierza się Bogu”⁵⁶. Wiara wyostrza wewnętrzny wzrok i otwiera umysł, pozwalając mu dostrzec w strumieniu wydarzeń czynną obecność Opatrzności. Tak więc wiara, która rodzi się ze słuchania homilii nie ogranicza rozumu ani jego działania, lecz dopomaga dojść do pełnej prawdy⁵⁷.
5. W homilii nie może zabraknąć prawdy, że Kościół jest rzeczywistością nie tylko Boską, ale i ludzką. Jest to rzeczywistość złożona, w której owe dwa składniki tworzą jedną rzeczywistość Bosko-ludzką. Należy głosić i wytłumaczyć, że jest jeden Kościół Chrystusowy, który jest zrodzony z otwartego boku Zbawiciela. „Syn Boży w naturze człowieczej z Nim zjednoczonej, zwyciężając śmierć, przez śmierć i zmartwychwstanie swoje, odkupił człowieka i przemienił w nowe stworzenie. Udzielając bowiem Ducha swego, braci swoich powołanych ze wszystkich narodów, ustanowił w sposób mistyczny jako ciało swoje”⁵⁸. „Kościół ten,

⁵⁴ Por. L. Siwiecki, *Człowiek w komunii z Bogiem*, w: „Studia Sandomierskie” 18 (2011), nr 1, s. 202.

⁵⁵ Por. Jan Paweł II, Encyklika *Fides et ratio*, Watykan 1998, 9.

⁵⁶ Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym *Dei Verbum*, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań 1986, (KO) 5.

⁵⁷ Por. Jan Paweł II, Encyklika *Fides et ratio*, 16.

⁵⁸ KK 7.

ustanowiony i zorganizowany na tym świecie jako społeczność, trwa w Kościele katolickim, rządzonym przez następcę Piotra oraz biskupów pozostających z nim we wspólnocie (*communio*)⁵⁹. Istotę Kościoła stanowi to, czego nie widać gołym okiem. To jest wewnątrz jego życie, dynamizm czerpiący swoją energię z obecności w nim Boga. Nawet jeśli istnieją instytucje kościelne i widzialne struktury, to i tak kieruje nim w sposób niewytłumaczalny Duch Święty.

6. W wykładni homilijnej o *communii* należy odnieść się do Trójjedynego Boga. Nie chodzi, by podczas homilii czynić wykład prawd dogmatycznych, nie, lecz głosiciel powinien podzielić się własnymi refleksjami po osobistym studium nauczania Kościoła na ten temat.
7. W czasach, kiedy wypomina się grzechy ludzi Kościoła nie powinno zabraknąć treści o świętości Kościoła. Z wiarą, homilista powinien głosić, że Kościół swoje *communio* czerpie z świętości Kościoła, a On jest święty, ponieważ Jezus Chrystus, Święty Boga⁶⁰, jest z nim nierozzerwalnie zjednoczony⁶¹; jest święty, ponieważ kieruje nim Duch Święty, który oczyszcza, przemienia, odnawia. Nie jest święty ze względu na nasze zasługi, ale dlatego że Bóg czyni go świętym, Kościół jest owocem Ducha Świętego i „żyje” z Jego darów. To nie my czynimy go świętym, to Bóg – Duch Święty w swojej miłości uświęca Kościół⁶². Zatem bez lęku, mimo że czasami ataki na doktrynalne prawdy Kościoła są ostre i bolesne, to z odwagą należy przepowiadać o jego Boskim pochodzeniu i świętości.
8. Przepowiadanie liturgiczne jest w służbie liturgii, a co za tym idzie każdego sakramentu. W artykule wskazano tylko na dwa sakramenty, które najbardziej ukazują *communio* Kościoła. Każdy sakrament na swój sposób buduje Kościół i umacnia jego wewnętrzną więź.

W czasach, kiedy „moda” jest apostazja za Soborem należy powtarzać, że „poprzez chrzest mężczyzna i kobieta zostają definitywnie włączeni w nowe i wieczne przymierze, w przymierze oblubieńcze Chrystusa z Kościołem”⁶³. Tak więc poprzez chrzest człowiek odradza się jako syn Boży.

⁵⁹ KK 8.

⁶⁰ Por. Mk 1,24.

⁶¹ Por. Mt 28,20.

⁶² Por. Papież Franciszek, „Kościół święty złożony z grzeszników” – przemówienie podczas audyencji generalnej w dniu 2 października 2013 roku, w: http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/audyencje/ag_02102013.html.

⁶³ KK 9.

Sakrament chrztu wiarę inicjuje, wszczepia ochrzczonych jak winne gałązki w życiodajny pień winnej latorośli – w Jezusa Chrystusa i w Jego Kościół. W homilii nie powinno brakować treści uzasadniających sakramentalną wiarę, że przez chrzest św. ludzkie bytowanie staje się prawdziwym Bożym dzieciństwem, dokonują się narodziny w Duchu «z łona Kościoła» i poprzez wspólnotę⁶⁴.

Przepowiadając słowo Boże i głosząc prawdę wiary, że Kościół jest Chrystusowy i jest *communio* z nami należy wskazywać przede wszystkim na Eucharystię, w której *communii* Kościoła osiąga swoją pełnię. Jest to sakrament oznaczający i sprawiający jedność Ludu Bożego. Jest to szczyt i ośrodek sakramentalnej komunii, źródło *communio*, które jest zarówno jednoczeniem z Bogiem w Chrystusie oraz wzajemnym zespoleniem swych uczestników. Eucharystia została ustanowiona nie dlatego, aby spożywać Chrystusa, ale po to, aby się z Nim zjednoczyć; nie tyle my przyjmujemy Chrystusa, ile On nas przyjmuje. Inaczej można powiedzieć, że Eucharystia to cud Bożej miłości pragnącej zjednoczyć się z ludźmi⁶⁵. Misterium Eucharystii, to „skarbnica” tematów do homilii ukazujących *communio*. Istnieje nagła potrzeba wyjaśniania liturgii, opisywania znaków, gestów a przez to wprowadzania słuchaczy w żywy kontakt z Jezusem obecnym w celebrowanym sakramencie.

Być może, gdyby więcej było głoszonych homilii z entuzjazmem i wiarą w Jezusa, gdyby bardziej wiązano słowo Boże z celebrowaną liturgią, to zapewne ludzie by tak łatwo nie odchodzili od Kościoła, nie rezygnowali z Eucharystii, nie rozmijali się ze Zmartwychwstałym Panem. Zatem, przed Kościołem poważne wyzwanie, nałożone przez biskupów, jeśli nie zmarnujemy szansy, to po ciemności ujrzemy światło Zmartwychwstałego i przyjdzie odrodzenie, wiosna wiary w Kościele.

Streszczenie

Najbliższy rok w duszpasterstwie upłynie pod hasłem: „Wierzę w Kościół Chrystusowy”. Treść zaproponowanego przez Episkopat Polski hasła odsyła do Kościoła i zapytania się czym on jest oraz znalezienia odpowiedzi co znaczy wierzyć w Kościół Chrystusowy. W obecnych czasach Ko-

⁶⁴ Por. J. Szymik, Religio vera. Rzeczywistość chrześcijaństwa – chrześcijański wymiar rzeczywistości według Josepha Ratzingera/Benedykta XVI, „Teologia w Polsce” 7 (2013) 2, s. 8-10.

⁶⁵ Por. M. Starowieyski, Eucharystia pierwszych chrześcijan, w: *II Kongres Eucharystyczny w Polsce*, Warszawa 1986, s. 84. (73-87).

ściół jest notorycznie krytykowany. Częste ataki są nieuzasadnione i wynikają z niezajomości czym jest tak naprawdę Kościół, który jest Bosko – ludzki. Nie wystarczy widzieć w nim tylko to co zewnętrzne, ludzkie; należy dostrzegać obecnego w nim żywego Boga, który jest Duchem. Artykuł jest homiletyczną refleksją ukierunkowaną na soborowe rozumienie Kościoła jako *communio*. W artykule zwrócono uwagę na następujące istotne sprawy, które pomogą w głoszeniu orędzia wiary w Kościół, a są nimi: Istotne problemu w postrzeganiu wiary w Kościele i Kościół; Co znaczy wierzyć w Kościół *communio*; Trójca Przenajświętsza wzorem relacji w Kościele; Głoszenie słowa Bożego buduje więź w Kościele oraz istotna rola sakramentu chrztu i Eucharystii w soborowym ujęciu *communio* Kościoła. Artykuł kończą wnioski i postulaty, z których najistotniejsze, to głoszenie homilii z entuzjazmem, w duchu soborowego nauczania i biblijnego rozumienia *communio*. Głosiciel nie może zapominać, że to od jego słów dużo zależy czy wywiąże się u słuchaczy żywa relacja z Bogiem, który do nich przemówił. Nie powinno zabraknąć prawdy, że Kościół jest Boży, a nie tylko ludzki; jest Chrystusowy, gdzie przez sakramenty dochodzi się do rozumienia i doświadczenia co znaczy *communio*.

Słowa kluczowe: *Kościół communio, przepowiadanie słowa Bożego, relacyjność wiary, sakrament chrztu i Eucharystii.*

I believe in the *communio* Church - a challenge for homily preaching

Abstract

The next year in pastoral ministry will pass in accordance with the following words: „I believe in the Church of Christ.” The content of the slogan proposed by the Polish Episcopate refers to the Church, asking what it is and finding the answer what it means to believe in the Church of Christ. The Church is notoriously criticized these days. Often the attacks are unjustified and result from ignorance of what the Church is, which is divine-human. It is not enough to see in it only what is external, human, one must see the living God present in it, who is the Spirit. The article is a homiletic reflection focused on the conciliar understanding of the Church as *communio*. The article highlights the following important issues that will help

in preaching the message of faith in the Church: Significant problems in perceiving faith in the Church and the Church; What does it mean to believe in the *communio* Church; The Holy Trinity as a model of relationships in the Church; The proclamation of the word of God builds a bond in the Church and the important role of the sacraments of baptism and the Eucharist in the conciliar approach to *communio* of the Church. The article ends with conclusions and postulates, the most important of which is preaching the homily with enthusiasm, in the spirit of the conciliar teaching and the biblical understanding of *communio*. The preacher must not forget that it is from his words that a lot depends on whether the listeners' living relationship with the God who has spoken to them will develop. The truth should not be missing that the Church is God's Church, not only human, it is also Christ's Church, where through the sacraments one comes to understand and experience what *communio* means.

Key words: *Church communio, preaching the word of God, relationality of faith, the sacrament of baptism and the Eucharist.*

Bibliografia

Źródła:

Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen Gentium*, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań 1986.

Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym *Dei verbum*, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań 1986.

Dekret o ekumenizmie *Unitatis redintegratio*, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań 1986

Dekret o posłudze i życiu prezbiterów *Presbyterorum ordinis*, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, Poznań 1986.

Jan Paweł II, Encyklika *Ecclesia de Eucharistia*, Watykan 2003.

Jan Paweł II, Encyklika *Fides et ratio*, Watykan 1998

Katechizm Kościoła Katolickiego, Poznań 1994.

Kongregacja Nauki Wiary, List do biskupów Kościoła katolickiego o niektórych aspektach Kościoła pojętego jako komunია „*Communio notio*” (1993), w: *W trosce o pełnię wiary. Dokumenty Kongregacji Nauki Wiary 1966-1994*, (red.) Z. Zimowski, J. Królikowski, Tarnów 1995

Opracowania:

Centrum Badań Opinii Społecznej, *Komunikat z badań. Zmiany religij-*

ności Polaków po pandemii. Czerwiec 2022, w: https://www.cbos.pl/SPI-SKOM.POL/2022/K_085_22.PDF

Czaja A., *Wierzę w Kościół. Katechezy o bożym domu dla nas*, Opole 2013.

Dziewiecki M., *Kryzys wiary zaczyna się zwykle od jednej, konkretnej sfery życia. Jak się chronić?*, w: <https://pl.aleteia.org/2017/11/13/ks-dziewiecki-kryzys-wiary-zaczyna-sie-zwykle-od-jednej-konkretnej-sfery-zycia-jak-sie-chronic/>.

Dyk S., *Relacja między przepowiadaniem słowa Bożego a Kościołem*, w: „Kieleckie Studia Teologiczne” 7 (2008), s. 27 – 42.

Kasper W., *Nowe akcenty w dogmatycznym rozumieniu służby kapłańskiej*, w: „Concilium” 1-5 (1969), s. 161-170.

Kopeć B., *Teologia Trójcy Świętej w tajemnicy Eucharystii, a trynitarne przeżycia mistyczne św. Faustyny Kowalskiej*, w: https://www.academia.edu/29052657/TEOLOGIA_TR%C3%93JCY_%C5%9AWI%C4%98TEJ_W_TAJEMNICY_EUCHARYSTII_A_TRYNITARNE_PRZE%C5%B- BYCIA_MISTYCZNE_%C5%9AW_FAUSTYNY_KOWALSKIEJ

Królikowski J., *Wierzę w Kościół święty*, w: http://bc.upjp2.edu.pl/Content/3275/krolikowski_art3_kosciol_lokalny.pdf

Manikowski M., *Dialogiczność wiary: Tomáš Halík, Joseph Ratzinger i Józef Tischner*, w: „Logos i ethos” nr 2 (33)2012, s. 179–201.

Nowicki A., *Eucharystia w Kościele, Kościół w Eucharystii*, w: „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 6(1998) nr 2, s. 41-50.

Napiórkowski A., *Jedność konsekrowana*, Kraków 2002.

Papież Franciszek, „Kościół święty złożony z grzeszników” – przemówienie podczas audiencji generalnej w dniu 2 października 2013 roku

Porosło K., *Teologia communio według kard. Josepha Ratzingera (Benedykta XVI) i pytanie o urzędy/postługi w polskim duszpasterstwie parafialnym*, w: „Roczniki Teologiczne” Tom LXII, zeszyt 8(2015), s. 131-143.

Ratzinger J., *Wiara – prawda – tolerancja. Chrześcijaństwo a religie świata*, tłum. R. Zajączkowski, Kielce 2005.

Ratzinger J., *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, Kraków 1970.

Rosik M., *Duch Święty – źródło odwagi w głoszeniu Słowa zbawienia (Dz 4,23-31)*, w: „Verbum vitae” 2 (2002), s. 151-164.

Siwiecki L., *Człowiek w komunii z Bogiem*, w: „Studia Sandomierskie” 18 (2011), nr 1, s. 197-214.

Skrzypczak R., *Kościół jako misterium, communio i missio*, w: „Warszawskie Studia Teologiczne” XVII/2004, s. 176 - 184.

Solińska D., *Polak-katolik? Religijność Polaków w kontekście procesów desekularyzacyjnych*, w: <https://depot.ceon.pl/bitstream/handle/123456789/18309/3002-MGR-KU-WOK-90012110109.pdf?sequence=1&isAllowed=y>

Wronka S., *Człowiek jako istota relacyjna w Piśmie Świętym*, w: *Człowiek w relacji do... Rozważania o człowieku jako istocie relacyjnej*, red. Grzegorz Wąchoł, Kraków 2020, s. 161–192.